



Niechlubne tło odkrycia w Zachełmiu

Zbigniew Złonkiewicz¹



W 2011 r. w Przeglądzie Geologicznym ukazał się tekst mojego autorstwa pt. „Zawiłe ścieżki badań, czyli historia odkrycia tropów tetrapodów w Zachełmiu (Góry Świętokrzyskie)” (Złonkiewicz, 2011), opisujący historię odkrycia najstarszych tropów czworonogów. W tym samym numerze opublikowano odpowiedź polemiczną dr. Grzegorza Niedźwiedzkiego i dr. Piotra Szreka (2011), w której autorzy przedstawili własną wersję zdarzeń. Zanegowali jakikolwiek mój wkład w odkrycie, naruszając przy tym moje dobre imię, podważając rzetelność i kompetencje naukowe.

Z odpowiedzi polemicznej dowiedziałem się, że znaleźli się świadkowie (Maria Kuleta oraz ówczesny dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego dr hab. prof. PIG-PIB Wiesław Trela i jego zastępca dr Sylwester Salwa), którzy rzekomo 1 września 2004 r. zaprowadzili mnie do powierzchni skalnej z tropami, o której mieli wcześniej wiedzieć od dr. G. Niedźwiedzkiego. W indywidualnych rozmowach, jakie w dniach 18 i 21 lutego 2011 r. przeprowadziłem z dr. hab. W. Trelą i dr. S. Salwą, już po ukazaniu się polemiki, nie potwierdzili oni powyższych faktów, przyznając zarazem, że przedstawiona im pierwotna wersja odpowiedzi polemicznej zawierała różne nieprawdziwe sformułowania.

W odpowiedzi polemicznej dowiedziałem się, że znaleźli się świadkowie (Maria Kuleta oraz ówczesny dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego dr hab. prof. PIG-PIB Wiesław Trela i jego zastępca dr Sylwester Salwa), którzy rzekomo 1 września 2004 r. zaprowadzili mnie do powierzchni skalnej z tropami, o której mieli wcześniej wiedzieć od dr. G. Niedźwiedzkiego. W indywidualnych rozmowach, jakie w dniach 18 i 21 lutego 2011 r. przeprowadziłem z dr. hab. W. Trelą i dr. S. Salwą, już po ukazaniu się polemiki, nie potwierdzili oni powyższych faktów, przyznając zarazem, że przedstawiona im pierwotna wersja odpowiedzi polemicznej zawierała różne nieprawdziwe sformułowania.

We wrześniu 2010 r., jeszcze zanim złożyłem ww. artykuł w PG, przewodnicząc Rady Naukowej PIG-PIB prof. Krzysztof Jaworowski poinformował mnie, że rada nie ma możliwości proceduralnych, by rozstrzygać w konfliktach tego typu, jak ten o odkrycie w Zachełmiu. Z tego względu 24 lutego 2011 r. skierowałem do dyrektora PIG-PIB prof. Jerzego Nawrockiego pismo z prośbą o pomoc w tej sprawie. W rozmowie telefonicznej 25 lutego 2011 r. dyrektor zalecił mi zwrócenie się do Zespołu ds. Dobrych Praktyk Akademickich, działającego przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W czasie trwania tej rozmowy telefonicznej na stronie internetowej Oddziału Świętokrzyskiego ukazało się wspólne oświadczenie M. Kulety, dr. hab. W. Trela i dr. S. Salwy, które w kwestiach zasadniczych było zgodne z artykułem dr. G. Niedźwiedzkiego i dr. P. Szreka. Wraz z oświadczeniem zostało też opublikowane stanowisko dyrekcji PIG-PIB, w jej imieniu podpisane przez prof. Grzegorza Pieńkowskiego, który był wówczas zastępcą dyrektora ds. naukowych, sekretarzem naukowym PIG-PIB.

Profesor G. Pieńkowski napisał: „Stwierdzamy, że fakty przedstawione (Niedźwiedzki & Szrek, 2011 – przyp. autora) przez mgr. Grzegorza Niedźwiedzkiego i dr. Piotra

Szreka i potwierdzone przez kilku innych naukowców (w tym pracowników Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego) w pełni odpowiadają prawdzie”.

Nie była to pierwsza, ani ostatnia „prawdziwa wersja” przedstawiona przez obu badaczy tropów.

Redaktor naczelny Przeglądu Geologicznego Jacek Grabowski nie zgodził się wówczas na opublikowanie mojej odpowiedzi na oświadczenie i ową polemikę. Wobec wsparcia udzielonego dr. G. Niedźwiedzkiemu i dr. P. Szrekowi przez co najmniej część dyrekcji, a wyrażonego przez prof. Grzegorza Pieńkowskiego, w narastającej atmosferze szyskan wobec mnie i gróźb dyscyplinarnego rozwiązania umowy o pracę w PIG-PIB, 27 kwietnia 2011 r. w Zespole ds. Dobrych Praktyk Akademickich złożyłem wniosek z obszerną dokumentacją, prosząc o ocenę etyczną działań dr. G. Niedźwiedzkiego i dr. P. Szreka, związanych z odkryciem w Zachełmiu. Jednastoosobowe gremium pracowników naukowych, pod przewodnictwem prof. Jana Hartmana, procedowanie nad wnioskiem zakończyło ponad rok później, tj. 27 czerwca 2012 r. Tymczasem docierały do mnie informacje o naciskach wywieranych na zespół, by ten sprawę oddalił. Opinię zespołu, będącą „materiałem roboczym”, przekazano pani minister prof. Barbarze Kudryckiej. Stworzyło to niezręczną sytuację, ponieważ w 2010 r. za odkrycie w Zachełmiu oraz publikację w Nature (Niedźwiedzki i in., 2010) dr. G. Niedźwiedzki i dr. P. Szrek otrzymali nagrody ministra i premiera.

W opinii zespołu napisano (wyróżnienia zgodnie z oryginałem): „W narastającym szumie informacyjnym bardzo trudne (o ile w ogóle możliwe) do jednoznacznego ustalenia jest to, kto i kiedy pierwszy poczynił kluczowe obserwacje i w jakim stopniu te obserwacje i różne interpretacje przyczyniły się do bardziej zaawansowanych badań prowadzących do końcowego sukcesu. Tym niemniej, w świetle dokumentacji i zgodnie z poglądem prezentowanym wielokrotnie publicznie przez Grzegorza Niedźwiedzkiego i Piotra Szreka w latach 2008–2010, taką istotną rolę odegrało znalezisko Zbigniewa Złonkiewicza. To on zwrócił uwagę na możliwość wystąpienia śladów tetrapoda na tzw. powierzchni z września 2004 roku, sfotografował ją i wysłał do oceny fachowcom. (...) Grzegorz Niedźwiedzki i Piotr Szrek złożyli też obietnicę wprowadzenia do obiegu naukowego nazwiska dr. inż. Zbigniewa Złonkiewicza w kontekście odkrycia tetrapoda, **z czego się dotąd nie wywiązali**. Należy zatem zwrócić uwagę na zmienność interpretacji faktów i podawanych publicznie informacji przez Grzegorza Niedźwiedzkiego i Piotra Szreka oraz ewolucję ich **opinii**, aż do całkowitego zanegowania roli dr. inż.

¹ Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, Oddział Świętokrzyski, ul. Zgoda 21, 25-953 Kielce; zbigniew.zlonkiewicz@pgi.gov.pl.

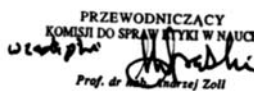
Zbigniewa Złonkiewicza w tym odkryciu. Tłumaczenie wcześniejszego, przez dwa lata konsekwentnie podtrzymanego, stanowiska przesadną zyczliwością i »grzeczną kurtuazją wobec starszego kolegi« (patrz – Niedźwiedzi & Szrek, 2011 – przyp. autora) trudno uznać za przekonujące. W takich ambijonalnych przypadkach specjalne wyczulenie w wyważaniu zasług oraz pełna odpowiedzialność za słowo pisane oraz opinie wygłaszane publicznie są miarą dojrzałości naukowca, są także fundamentalnym elementem dobrych obyczajów w nauce. (...) W związku z zaistniałą sytuacją Zespół podkreśla też, iż niedopuszczalne są wszelkie formy cenzurowania, a **tym bardziej** mobbingu ze strony niektórych przełożonych w Państwowym Instytucie Geologicznym w stosunku do Zbigniewa Złonkiewicza, prowadzące do eskalacji konfliktu zamiast do jego załagodzenia i konstruktywnej współpracy.”

W tekście informacji ministra o opinii zespołu, skierowanej do mnie, datowanej na 6 sierpnia 2012 r. i utrzymanej w powściągliwym oraz ostrożnym tonie, podsekretarz stanu dr hab. Daria Lipińska-Nałęcz napisała: „W świetle dokumentacji i zgodnie z poglądem prezentowanym wielokrotnie publicznie przez mgr. Grzegorza Niedźwiedzkiego i dr. Piotra Szreka w latach 2008–2010, istotną rolę odegrały również Pana obserwacje. (...) Panowie nie dotrzymali złożonej wcześniej obietnicy wprowadzenia do obiegu naukowego nazwy śladów odkrytego tetrapoda utworzonej

od Pana nazwiska (*zlonkiewiczzi*). Obietnica ta powinna zostać przez dr. Szreka i mgr. Niedźwiedzkiego spełniona. Ponadto Zespół stwierdził, że Pan Doktor spotkał się z przykrościami i szykanami ze strony niektórych swoich przełożonych w Państwowym Instytucie Geologicznym i wyraża dezaprobatę dla tych praktyk”.

Pragnę zauważyć, że nigdy nie zabiegałem o nadanie tropom nazwy utworzonej od mojego nazwiska. Propozycję tę traktowałem wyłącznie jako wyraz docenienia wkładu w odkrycie.

Pomimo wydania opinii przez zespół, dr G. Niedźwiedzi i dr P. Szrek w dalszym ciągu negowali jakikolwiek mój wkład w odkrycie w Zachełmiu. W PIG-PIB nadal doświadczałem mobbingu i szykanowania, o których wspomniano w opinii. W prasie codziennej 31 sierpnia 2012 r. pojawił się ośmieszający mnie tekst, autorstwa żony dr. G. Niedźwiedzkiego. Co więcej, 4 lutego 2013 r. zostałem powiadomiony, że we wrześniu 2012 r. dr. Piotr Szrek wniósł sprawę do komisji dyscyplinarnej w PIG-PIB, zarzucając mi działanie na jego szkodę. Wobec tego, postępując zgodnie z Kodeksem etyki pracownika naukowego z 2012 r., w dniu 8 marca 2013 r. wystąpiłem do Komisji ds. etyki w nauce z wnioskiem o ocenę działań, związanych z odkryciem w Zachełmiu. Stanowisko dziewięciosobowej komisji, działającej pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zolla, wydane w powyższej sprawie 7 maja 2013 r. (ryc. 1),

<p>KEwN/23/2013 sygn. IV/2013</p> <p>Pan dr inż. Zbigniew Złonkiewicz Państwowy Instytut Geologiczny - Państwowy Instytut Badawczy Oddział Świętokrzyski</p> <p style="text-align: center;">Stanowisko Komisji do spraw etyki w nauce z dnia 7 maja 2013 r.</p> <p>w sprawie ewentualnego naruszenia zasady rzetelności w uznaniu osiągnięć naukowych</p> <p>Komisja do spraw etyki w nauce na posiedzeniu w dniu 7 maja 2013 r. rozpatrzyła wniosek o „dokonanie oceny etycznej i wydanie opinii w sprawie działań mgr Grzegorza Niedźwiedzkiego i dra Piotra Szreka związanych z odkryciem tropów najstarszych czworonogów w dolomitach środkowego dewonu w kamieniołomie w Zachełmiu koło Kielc oraz oceny etycznej działań innych osób z tym związanych”. Sprawę skierował do Komisji dr inż. Zbigniew Złonkiewicz.</p> <p>Komisja do spraw etyki w nauce ustaliła, co następuje:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) zgromadzona przez dra Zbigniewa Złonkiewicza dokumentacja nie pozwala na jednoznaczne określenie właściwego odkrywcy tetrapoda: czy był nim dr Z. Złonkiewicz czy dr Piotr Szrek i mgr Grzegorz Niedźwiedzi. Materiały pozwalają jednak stwierdzić, że dwaj uznani za odkrywców badacze (dr P. Szrek i mgr G. Niedźwiedzi) wraz z upływem czasu (od 2004 r. do 2012 r.) znacząco zmieniali swoje opinie na temat udziału dra Z. Złonkiewicza w odkryciu. W latach 2008-2010 systematycznie publicznie podtrzymywali tezę o udziale dra Z. Złonkiewicza w odkryciu, który we wrześniu 2004 r. sfotografował skałę w kamieniołomie w Zachełmiu i przesłał ją dr P. Szrekowi i mgr G. Niedźwiedziemu; 2) z chwilą, gdy młodzi badacze przystąpili do opracowania artykułu dla czasopisma „Nature” w styczniu 2010 r. (Vol 463/7), zaczęli się wycofywać ze swoich poprzednich twierdzeń o udziale dra Z. Złonkiewicza w odkryciu. Co więcej, z upływem czasu zaczęli go negować; 	<ol style="list-style-type: none"> 3) w zgromadzonej dokumentacji znajdują się zapewnienia obu młodych badaczy, iż wprowadzą do obiegu naukowego dra Z. Złonkiewicza poprzez nadanie odkrytemu zwierzęciu sprzed 400 mln lat łacińskiej nazwy utworzonej od jego nazwiska (<i>zlonkiewiczzi</i>); 4) obszerna dokumentacja pozwala stwierdzić, że młodzi naukowcy, którzy dokonali niewątpliwie bardzo ważnego odkrycia, naruszyli obowiązujące w świecie naukowym zasady rzetelności i uczciwości naukowej. Nie wywiązali się z wielokrotnie składanych obietnic wprowadzenia nazwiska dra Z. Złonkiewicza do informacji o odkryciu. Dotychczasowe zachowanie dr P. Szreka i mgr G. Niedźwiedzkiego można tłumaczyć właściwie jedynie ich młodym wiekiem oraz nagłym zdobyciem sławy, zresztą w pełni uzasadnionej. <p>W ocenie Komisji do spraw etyki w nauce należy jednak wymagać od młodych naukowców, aby na początku drogi naukowej pamiętali o obowiązujących w świecie nauki zasadach etycznych. Dlatego Komisja do spraw etyki w nauce zwraca uwagę na pkt 2 ppkt 9 Kodeksu etyki pracownika naukowego, który wskazuje że do uniwersalnych zasad i wartości etycznych w nauce należy „rzetelność w uznawaniu osiągnięć naukowych tych, którym się ono rzeczywiście należy, wyrażająca się poprzez właściwe podawanie źródeł i uczciwe uznawanie udziału należnego innym badaczom, niezależnie od tego czy są to współpracownicy, konkurenci czy poprzednicy;” oraz pkt 3.3 ppkt 7 stanowiący iż „wkład intelektualny innych osób, mających istotny wpływ na publikowane badania powinien zostać stosownie zaznaczony”.</p> <p>Komisja do spraw etyki w nauce uważa, że dr Piotr Szrek i mgr Grzegorz Niedźwiedzi powinni wywiązać się ze składanej obietnicy wprowadzenia nazwiska dra Z. Złonkiewicza do obiegu naukowego.</p> <p>Ponadto, zdaniem Komisji do spraw etyki w nauce przełożeni dra Z. Złonkiewicza w Państwowym Instytucie Geologicznym - Państwowym Instytucie Badawczym Oddział Świętokrzyski powinni go wesprzeć w dochodzeniu uznania jego wkładu w odkrycie tetrapoda.</p> <p style="text-align: right;">  PRZEWODNICZĄCY KOMISJI DO SPRAW ETYKI W NAUCE <i>Wojciech</i> <i>Andrzej Zoll</i> Prof. dr hab. Andrzej Zoll </p> <p>Otrzymują: 1) mgr Grzegorz Niedźwiedzi; 2) dr Piotr Szrek; 3) dr hab. Wiesław Treła, prof. Nadz. PIG-PIB, Dyrektor PIG-PIB Oddziału Świętokrzyskiego; 4) Zespół do Spraw Dobrych Praktyk Akademickich.</p>
---	---

Ryc. 1. Stanowisko Komisji do spraw etyki w nauce z dnia 7 maja 2013 r.

Dr Piotr Szrek
Państwowy Instytut Geologiczny-
Państwowy Instytut Badawczy
&
Mgr Grzegorz Niedźwiedzki
Wydział Biologii
Uniwersytetu Warszawski
Evolutionary Biology Centre
Uppsala University

Warszawa
& Uppsala, dnia 13 czerwca 2013 r

Prof. dr hab. Andrzej Zoll
Przewodniczący
Komisji do Spraw Etyki w Nauce

Szanowny Panie Profesorze,

W odpowiedzi na pismo nr KewN/23/2013 sygn. IV/2013 z dnia 7 maja br. uprzejmie dziękujemy za przesłanie nam treści stanowiska w sprawie rzekomego naruszenia przez nas zasad rzetelności w uznaniu osiągnięć naukowych. Dziękujemy również za uznanie wagi naszego odkrycia i zasług w jego rozświetleniu.

Pragniemy wyrazić zaskoczenie informacją o rozpatrzeniu wniosku i powołania się przez Komisję na „dokumentację zgromadzoną przez p. Zlonkiewicza”, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek pytań w stosunku do zainteresowanych osób, czyli nas. Z tych powodów nie możemy uznać takich materiałów jako obiektywnych.

Tym samym stwierdzamy naruszenie punktu 4.3 *Kodeksu etyki pracownika naukowego (Ogólne zasady postępowania w przypadku wykrycia nierzetelności)* oraz punktu 5 (*Załączniki 1 do 3*) dotyczącego w tym przypadku niezachowania trybu postępowania i pominięcia prawomocnych organów istniejących w Państwowym Instytucie Geologicznym-Państwowym Instytucie Badawczym.

Rozumiemy opinię związaną z trudnością ustalenia przez Komisję autora końcowego sukcesu, choć wg nas jest to jednoznaczne i wyklucza z tego tytułu p. Zlonkiewicza.

Pragniemy wyrazić zdecydowany sprzeciw wobec poglądu rzekomego niedotrzymania przez nas obietnicy wprowadzenia nazwy „Zlonkiewiczzi”, jako nazwy śladów tetrapoda. Zamiar nadania nazwy powzięliśmy w oparciu o relację p. Zlonkiewicza, jakoby to on miał pierwszy zauważyć i zinterpretować problematyczne ślady w kamieniołomie Zachelmie w 2004 roku. Miał to być z naszej strony serdeczny gest w stronę starszego kolegi z Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego w Kielcach, który miał niezależnie od naszych znalezisk tropów, dokonać obserwacji struktur przypominających tropy. Z relacji

świadków tej rzekomej niezależnej obserwacji wiemy, że nawet takie przedstawienie sprawy to konfabulacja. Wycofanie się z zamiaru nadania nazwy (wyjątkowo obszernie w artykule w *Przeglądzie Geologicznym* nr 2 z 2011 r) wynikało więc z rzetelności naukowej. Oświadczamy tym samym, że nie utworzymy nazwy honorującej p. Zlonkiewicza.

W świetle powyższego sprzeciwiamy się określaniu naszych zachowań jako (cyt.) „naruszenia zasad rzetelności i uczciwości naukowej”. Uważamy za niedopuszczalne wydanie tak jednostronnej i krzywdzącej dla nas opinii wydanej z naruszeniem przepisów i bez wysłuchania naszych racji.

Domagamy się wycofania rzeczonego pisma i ponownego rozpatrzenia skargi..

Z wyrazami szacunku

Grzegorz Niedźwiedzki *Piotr Szrek*

Do wiadomości:

1. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
2. Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego-Państwowego Instytutu Badawczego
3. Dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego PIG-PIB w Kielcach
4. Przewodniczący Rady Naukowej PIG-PIB

Ryc. 2. Pismo dr. P. Szreka i dr. G. Niedźwiedzkiego do Komisji do spraw etyki w nauce z dnia 13 czerwca 2013 r.

KOMISJA
DO SPRAW ETYKI W NAUCE

Warszawa, dnia 24 września 2013 r.

KEwN/ 39 /2013

Panowie
Dr Piotr Szrek
Mgr Grzegorz Niedźwiedzki

Szanowny Panie Doktorze,
Szanowny Panie Magistrze,

uprzejmie informuję, że Komisja do spraw etyki w nauce na posiedzeniu w dniu 10 września 2013 r. rozpatrzyła uwagi i opinie przekazane przez Panów w piśmie z dnia 13 czerwca br. oraz w piśmie z dnia 9 lipca br.

Komisja do spraw etyki w nauce, po ponownej wnikliwej analizie dokumentów, podtrzymuje swoje stanowisko z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie ewentualnego naruszenia zasady rzetelności w uznaniu osiągnięć naukowych.

Doprecyzowując stwierdzenie zawarte w stanowisku Komisji z dnia 7 maja 2013 r., że Panowie „powinni wywiązać się ze składanej obietnicy wprowadzenia nazwiska dra Z. Zlonkiewicza do obiegu naukowego” Komisja do spraw etyki w nauce zwraca uwagę, że rozumiała przez to uznanie udziału dr Z. Zlonkiewicza w odkryciu śladów tetrapoda, zgodnie z tym, co Panowie stwierdzili w artykule z 2008 r. (*Przegląd Geologiczny*, vol.56, Nr 11, 2008, s. 975) cyt.: „Odkrywcą pierwszych tropów tetrapodomorfów w Zachelmiu jest Zbigniew Zlonkiewicz z Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego w Kielcach”. Wprowadzenie nazwiska dra inż. Z. Zlonkiewicza do obiegu naukowego nie oznacza więc konieczności nadania nazwy „Zlonkiewiczzi”, jako nazwy tetrapoda, ale jedynie wprowadzenia nazwiska dr Zbigniewa Zlonkiewicza do informacji o odkryciu.

Jednocześnie informuję, że Komisja do spraw etyki w nauce w zakresie swoich kompetencji wyczerpała możliwości procedowania w tej sprawie. Dalsze postępowanie w sprawie ewentualnego naruszenia zasad etyki w nauce w związku z odkryciem pierwszych tropów tetrapodomorfów w Zachelmiu leży w kompetencjach właściwej komisji dyscyplinarnej.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI DO SPRAW ETYKI W NAUCE
Prof. dr hab. Andrzej Zoll

Otrzymują:

- 1) dr inż. Zbigniew Zlonkiewicz, PIG-PIB Oddział Świętokrzyski,
- 2) dr hab. Wiesław Trela, prof. nadz. PIG-PIB, Dyrektor PIG-PIB Oddziału Świętokrzyskiego;
- 3) prof. Grazyna Skapska, Przewodnicząca Zespołu do Spraw Dobrych Praktyk Akademickich.

Ryc. 3. Pismo Komisji do spraw etyki w nauce do dr. P. Szreka i dr. G. Niedźwiedzkiego z dnia 24 września 2013 r.



Ryc. 4. Pismo dr. P. Szreka i dr. G. Niedźwiedzkiego do Komisji do spraw etyki w nauce z dnia 16 października 2013 r.

było zbieżne z Opinią Zespołu ds. Dobrych Praktyk Akademickich.

Dr P. Szrek i dr G. Niedźwiedzki nie zgodzili się ze stanowiskiem komisji i domagali się jego wycofania. W odpowiedzi z 24 września 2013 r., zwracając się do dr. G. Niedźwiedzkiego i dr. P. Szreka, komisja sprecyzowała, że powinni oni „wprowadzić nazwisko dra Z. Złónkiewicza do obiegu naukowego”, komisja „rozumiała przez to uznanie udziału dra Z. Złónkiewicza w odkryciu śladów tetrapoda, zgodnie z tym, co Panowie stwierdzili w artykule z 2008 r. (Prz. Geol., 56, 11: 975): »Odkrywcą pierwszych tropów tetrapodomorfów w Zachełmiu jest Zbigniew Złónkiewicz z Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego w Kielcach»”.

Korespondencja (ryc. 2–4) prowadzona między Komisją do spraw etyki, która po rozpatrzeniu przedstawionych argumentów podtrzymała swoje stanowisko, a dr. Grzegorzem Niedźwiedzkiem i dr. Piotrem Szrekiem, to stanowisko odrzucającymi, trwała od 13 czerwca do 16 października 2013 r. Za zgodą ówczesnego dyrektora PIG-PIB prof. Jerzego Nawrockiego została ona udostępniona na stronie internetowej Oddziału Świętokrzyskiego PIG-PIB. Jednak 13 czerwca 2013 r., w odpowiedzi na prośbę o opublikowanie stanowiska komisji w Przeglądzie Geologicznym, redaktor naczelny Andrzej Gąsiewicz poinformował mnie, że „Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego-PIB prof. dr hab. Jerzy Nawrocki jako wydawca tego czasopisma – nie wyraził zgody na publikację tego materiału,

uznając to za działanie przedwczesne i uzasadniając powołaniem specjalnej komisji Rady Naukowej PIG-PIB do wyjaśnienia tego problemu”.

Na posiedzeniu Rady Naukowej PIG-PIB 20 czerwca 2013 r., w ramach „wolnych wniosków”, odnosząc się do treści stanowiska Komisji etyki, sekretarz naukowy PIG-PIB prof. G. Pieńkowski przedstawił „obawy i niepokój”, że komisja popełniła uchybienia formalne, co w swych pismach zarzucili komisji również dr G. Niedźwiedzki i dr P. Szrek. Profesor G. Pieńkowski nie ustosunkował się do samych zarzutów, postawionych przez komisję obu paleontologom. Treść swej wypowiedzi spisał on dopiero 29 października 2013 r., z pamięci, ponieważ wg informacji udzielonej mi przez ówczesnego przewodniczącego Rady Naukowej dr. hab. prof. PIG-PIB Józefa Chowańca „usterka techniczna spowodowała, że wypowiedź prof. G. Pieńkowskiego nie może zostać odtworzona z nagrania”.

Dyrektor PIG-PIB 20 października 2013 r. ponownie nie wyraził zgody na opublikowanie treści stanowiska Komisji do spraw etyki w nauce w Przeglądzie Geologicznym, uzasadniając: „Rada Naukowa już dwukrotnie dyskutowała problem sposobu przygotowania stanowiska w przedmiotowej sprawie. Kwestia jest nadal otwarta, a dyrektor PIG-PIB nie ma wpływu na tempo i sposób pracy Rady Naukowej. Stąd nadal nie zaistniały okoliczności publikacji materiałów, które przedstawiłem redaktorowi naczelnemu Przeglądu Geologicznego”.

Pomimo że od tamtego czasu upłynęły ponad dwa lata, do dziś komisja, która – jak wynika z pism dyrektora – została utworzona przy Radzie Naukowej PIG-PIB, nie zwróciła się do mnie w celu wyjaśnienia okoliczności odkrycia, ani nie wszczęła postępowania w sprawie zanegowania mojego inicjującego udziału w tym odkryciu naukowym.

25 listopada 2013 r. Komisja etyki przesłała dyrektorowi PIG-PIB prof. J. Nawrockiemu oraz rektorowi Uniwersytetu Warszawskiego dr. hab. prof. UW Marcinowi Pałysowi informację o zakończeniu procedowania w sprawie odkrycia w Zachełmiu. Zgodnie z Kodeksem etyki z 2012 r., dalsze postępowanie zaleciła ona właściwym komisjom dyscyplinarnym. Przy okazji komisja zwróciła uwagę na wyjątkową formę i treść odpowiedzi, jakiej dr G. Niedźwiedzki i dr P. Szrek użyli w swej korespondencji z 16 października 2015 r.

Komisja dyscyplinarna PIG-PIB nie podjęła postępowania wobec dr. P. Szreka, który był wówczas kierownikiem Muzeum i kierownikiem Sekcji Badań Podstawowych w PIG-PIB. Argumentowała ona, że zarzucane mu działanie miało miejsce, gdy nie był on pracownikiem naukowym i z tego względu nie podlega ono ocenie komisji dyscyplinarnej.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie uznało jednak sprawy za zakończoną. Pismem z 24 grudnia 2014 r. dr hab. Daria Lipińska-Nałęcz, podsekretarz stanu w MNiSW, poinformowała dr. G. Niedźwiedzkiego i dr. P. Szreka, że kończąc swą misję, Zespół Dobrych Praktyk Akademickich jeszcze raz powrócił do kwestii odkrycia w Zachełmiu. Postępowanie obu badaczy zespół określił jako „naruszenie dobrych praktyk akademickich” oraz „naruszenie zasad uczciwości naukowej (...) w stosunku do dra Zbigniewa Złónkiewicza”. W piśmie tym zespół stwierdził również: „Pani Minister powinna oficjalnie wezwać do dotrzymania powszechnie znanej i publicznej obietnicy Grzegorza Niedźwiedzkiego i Piotra Szreka, tj. do wpro-

wadzenia do obiegu naukowego łacińskiej nazwy tropów tetrapodów, utworzonej od nazwiska Zbigniewa Złonkiewicza. Podobne rozstrzygnięcie zapadło w późniejszym rozpatrywaniu tej sprawy przez Komisję ds. Etyki w Nauce, która uznała za wskazane wprowadzenie nazwiska dra Zbigniewa Złonkiewicza do informacji o odkryciu. Zarówno z dalszej korespondencji z dr. G. Niedźwiedzkiem i dr. P. Szrekiem, jak i z materiałów dostarczonych do MNiSW (...) wynika, iż to zgodne i koncyliacyjne postępowanie obu zespołów było konsekwentnie przez nich odrzucone, i to na koniec w aroganckiej formie. Do dziś apele te nie przyniosły skutków”.

W przytoczonych dokumentach zwraca uwagę fakt, że niezależne gremia naukowe, czyli Zespół Do Spraw Dobrych Praktyk Akademickich i Komisja etyki, zgodnie dostrzegły wkład, który wniosłem w odkrycie tropów dewońskich czworonogów w Zachełmiu, wskazały nieetyczne działanie, jakiego dopuścili się ich późniejsi badacze, dr G. Niedźwiedzki i dr P. Szrek oraz niektórzy moi ówczesni przełożeni. W przeciwieństwie do stanowisk obu komisji, sekretarz naukowy PIG-PIB, od 1 czerwca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. zajmujący w instytucie stanowisko dyrektora do spraw promocji i współpracy instytutu, który we wrześniu 2004 r. jako jeden z pierwszych został powiadomiony przeze mnie o znalezisku i hipotezie, czym wg mnie są znalezione struktury, konsekwentnie przyczynił się do zaprzeczenia jakiegokolwiek mojego udziału w odkryciu. Wspierając badania w Zachełmiu, znając przebieg wydarzeń i opinie obu komisji, nie mógł nie dostrzec nieetycznego postępowania młodych paleontologów, nie mógł nie zauważyć, że przyczynia się do rozpowszechniania rozbieżnych, a więc w części nieprawdziwych informacji. Postępowanie to, podporządkowane promocji wybranych osób i doraźnym celom polityki informacyjnej, a nie rzetelności naukowej, oddało samo odkrycie (pierwsze znalezisko) oraz postawienie trafnej hipotezy badaczom z ośrodków naukowych innych, niż jego macierzysty.

Promocja złych praktyk i brak reakcji środowiska naukowego zaowocowały zdeprecjonowaniem i zmarginalizowaniem przez dr. G. Niedźwiedzkiego wkładu wniesionego przez paleontologa Tadeusza Ptaszyńskiego w rozpoznanie najstarszych tropów dinozaurowych, należących do ichnorodzaju *Prorotodactylus*. Zaawansowane badania, przeprowadzone przez T. Ptaszyńskiego, poprzedziły znalezienie przez dr. G. Niedźwiedzkiego (Brusatte i in., 2011) tropów tego taksonu w Stryczowicach. Pierwsze tropy *Prorotodactylus* T. Ptaszyński znajdował i analizował w Wiórach w latach 80. XX w., a wyniki swych prac przedstawił w 2000 r. Wbrew temu, co wynika ze wspomnianego artykułu naukowego o odkryciu w Stryczowicach, z informacji rozpowszechnionych za pośrednictwem komunikatów prasowych (Kędracki,

2010; Maciągowski, 2010; Ulanowski, 2010; Zawadzki, 2012), ale przed wszystkim z wypowiedzi samego dr. G. Niedźwiedzkiego (2011, 2012), to T. Ptaszyński (2000) wprowadził nazwę tropów *Prorotodactylus*, opatrzoną ich pierwszym szczegółowym opisem, ale też zdefiniował nowo utworzone przez siebie: rodzinę i rodzaj *Prorotodactylus* oraz gatunek *P. mirus*, a ponadto przedstawił dyskusję na temat roli i pozycji twórców tych tropów w ewolucji kręgowców. W późniejszych badaniach, opublikowanych we współpracy z dr. G. Niedźwiedzkiem (Ptaszyński & Niedźwiedzki, 2006), także przed 2010 r., uściślił on wiek utworów pstręgo piaskowca, należących do formacji z Wiór, w których te tropy zostały znalezione po raz pierwszy.

Szczegółowa dokumentacja, nad którą procedowały Zespół Do Spraw Dobrych Praktyk Akademickich i Komisja do spraw etyki w nauce, dotycząca odkrycia w Zachełmiu jest dostępna w Archiwum PAU w Krakowie.

Dziękuję wszystkim osobom i instytucjom, które pomagały mi w udowodnianiu mojego prawa do odkrycia w Zachełmiu. Dzięki ich wsparciu przetrwałem czas cenzurowania, mobbingu, przykrości i szukan.

LITERATURA

- BRUSATTE S.L., NIEDŹWIEDZKI G. & BUTLER R.J. 2011 – Footprints pull origin and diversification of dinosaur stem lineage deep into Early Triassic, *Proceedings of the Royal Society B*, 278: 1107–1113.
- KĘDRACKI J. 2010 – Zagłębie tropów. *Gazeta Wyborcza Kielce*. 7 października 2010 r., Nr 235.7053.
- MACIĄGOWSKI M. 2010 – Sensacyjne odkrycie w Górach Świętokrzyskich. Dinozaury są starsze niż myśłano. *Echo Dnia*, 7 października 2010 r., Nr 233(10381).
- NIEDŹWIEDZKI G. 2011 – TEDxWarsaw – Grzegorz Niedźwiedzki – The World’s Oldest Tetrapod. Wykład opublikowany w sieci 19.05.2011 r. <https://www.youtube.com/watch?v=Qmf5jsuAfDY>.
- NIEDŹWIEDZKI G. 2012 – Śladami dinozaurów – zagadka *Prorotodactylus*. Film opublikowany w sieci 4.10.2012 r. https://www.youtube.com/watch?v=AAEtBat_Z_c.
- NIEDŹWIEDZKI G. & SZREK P. 2011 – Odkrycie i fantazje – czyli prawdziwa historia badań nad tropami czworonogów w Zachełmiu (Góry Świętokrzyskie) i innych osobliwości towarzyszących badaniom naukowym. *Prz. Geol.*, 59 (2): 154–156.
- NIEDŹWIEDZKI G., SZREK P., NARKIEWICZ K., NARKIEWICZ M. & AHLBERG P.E. 2010 – Tetrapod trackways from the early Middle Devonian period in Poland. *Nature*, 463: 43–48.
- PTASZYŃSKI T. 2000 – Lower Triassic vertebrate footprints from Wióry, Holy Cross Mountains, Poland. *Acta Palaeont. Pol.*, 45: 151–194.
- PTASZYŃSKI T. & NIEDŹWIEDZKI G. 2006 – Pstry piaskowiec w Górach Świętokrzyskich: chronostratygrafia i korelacja litostratygraficzna z basenem turyńskim. *Prz. Geol.*, 54 (6): 525–533.
- SZREK P. & NIEDŹWIEDZKI G. 2008 – Wyjście kręgowców na ląd – zapis w dewonie Gór Świętokrzyskich, *Prz. Geol.*, 56 (11): 973–976.
- ULANOWSKI T. 2010 – Kotozaur spod Kielc. *Gazeta Wyborcza Kielce*, 7 października 2010 r., Nr 235.7053.
- ZAWADZKI T. 2012 – Najstarsze dinozaury odnaleziono w Polsce! *Gazeta Wrocławska*, 12 października 2012 r.
- ZŁONKIEWICZ Z. 2011 – Zawite ścieżki badań, czyli historia odkrycia tropów tetrapodów w Zachełmiu (Góry Świętokrzyskie). *Prz. Geol.*, 59 (2): 151–153.